



ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI

KWARTALNIK

Nr 14 - 2014

POLONIA NOWA



Mnożenie przez Dzielenie
Edukacja Dla Integracji

PL NL DE CZ SE EL LV LT FR

KWARTALNIK POLONIA NOWA

KWARTALNIK ZRZESZENIA ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI

Okładka:

Światowy Zlot Polonii Żeglarskiej
w Kamieniu Pomorskim.

Zdjęcie:

Aleksandra Janiszewska

Redaktor naczelny:

Teresa Sygnarek

teresa.sygnarek@gmail.com

Uwaga! Zmieniony adres!

Opracowanie graficzne:

Teresa Sygnarek

Zespół redakcyjny:

Maria Olsson

jola.olsson@gmail.com

Tadeusz Adam Pilat

t.a.pilat@bredband.net

Janusz Szkwarek

j.sz@comhem.se

Danuta Zasada

danutaz23@wp.pl

Zamówienie prenumeraty:

t.a.pilat@bredband.net

Zamówienie ogłoszeń:

teresa.sygnarek@gmail.com

Kwartalnik w internecie:

www.polonia-zop.eu

Kwartalnik Polonia Nowa zarejestrowany jest w Urzędzie Patentowym, (Patent- och Registreringsverket, PRV).

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę ogłoszeń i reklam.

Zastrzegamy sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

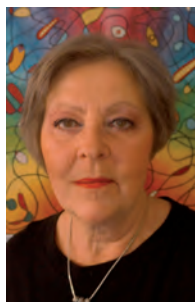
Nie odsyłamy nie zamówionych materiałów.

Kwartalnik NIE otrzymał dofinansowania na rok 2014 przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" ze środków otrzymywanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach konkursu "Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą".

W tym numerze:

Kongres Zrzeszenia wybory nowego zarządu	str. 4
DNI POLSKIE w południowej i środkowej Szwecji	6
EDI podróżuje po Euopie	10
Entuzjazm, energia i marzenia <i>Pisano o nas w Czechach</i>	12
„Gorolski Święto” w Jabłonkowie	13
W Senacie o Polonii Gorąca debata	14
Umarła Polonia, niech żyje diaspora!	16
Nasze organizacje	17
Kierunek Polska Zlot Polonii Żeglarskiej	18
Z ziemi szwedzkiej do Polski	20
Różnimy się pięknie	22
Forum Kobiet Biznesu	23
Kwiaty Polskie pod greckim niebem	24
Polecamy koncerty, spektakle	26
Organizacje członkowskie Zrzeszenia	27

**Organizacje, które pragną przyłączyć się do
Zrzeszenia Organizacji Polonijnych
w Szwecji,
prosimy o kontakt mailem na adres:
teresa.sygnarek@gmail.com**



TERESA SYGNAREK
Prezes
Zrzeszenia Organizacji
Polonijnych w Szwecji

DRODZY CZYTELNICY

Witam po przerwie wakacyjnej, podczas której miało miejsce wiele wydarzeń.

*Jeszcze raz **dziękuję wszystkim naszym organizacjom za zaufanie i ponowny wybór** mnie na następną kadencję jako prezesa Zrzeszenia. Zaówno ja, jak i cały nowo wybrany zarząd pragniemy jak najlepiej służyć zarówno naszym organizacjom członkowskich, jak i sprawie polskiej, w pełni świadomi wiążącej się z tym odpowiedzialności.*

*A czasy dla Polonii nie są obecnie łatwe. **Współpraca z Ministerstwem Spraw Zagranicznych**, od dwóch lat naszym nowym opiekunem - partnerem nie jest bynajmniej łatwa. Priorytety tej współpracy ustalane są bez konsultacji z nami, czyli z Polonią. W wielu krajach, także i w Szwecji, nadal nie są powoływane przy placówkach dyplomatycznych Rady Konsultacyjnej, zalecane przez MSZ.*

Pomimo stwierdzenia Ministra Sikorskiego podczas debaty polonijnej w Senacie br. iż media polonijne są ważne i ściśle związane z priorytetami polityki polonijnej, nasz kwartalnik nie otrzymał żadnego wsparcia finansowego. Pragę wierzyć, że nie jest to forma kary za naszą krytykę polonijnej polityki MSZ. Pozostaje nam poczekać do następnego roku żeby się o tym przekonać.

Polecam artykuł Heleny Miziniak, prezydenta Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych o debacie polonijnej w Senacie oraz artykuł Janusza Szkwarka o propozycji Ministra Sikorskiego zmiany nazwy "Polonia" na "diaspora".

Maria Olsson pisze o miliardowych transferach pieniężnych Polaków za granicą do Polski i o znikomym wsparciu dla Polonii szwedzkiej.

*W maju Zrzeszenie zorganizowało udaną akcję pt. **"Dni Polskie"** zarówno w południowej Szwecji, jak i w Sztokholmie. Chcemy aby Dni Polskie były corocznie stałym punktem naszego programu.*

*Także w maju Zrzeszenie zorganizowało w Malmö warsztaty i konferencję w ramach projektu unijnego **"Edukacja dla Integracji"**, w którym to wydarzeniu wzięło udział około 40 osób z krajów Unii Europejskiej, a w lipcu odbyły się kolejne warsztaty w ramach tego samego projektu, tym razem w Jabłonkowie w Czechach.*

*Z wielką przyjemnością witam w naszym gronie **nową organizację, Koło Oficerów Rezerwy im. Józefa Piłsudskiego w Sztokholmie**, którą przedstawimy w następnym numerze.*

Zapraszam do lektury!

TERESA SYGNAREK

KONGRES ZRZESZENIA, KTÓRY MA MIEJSCE CO TRZECI ROK, WYBRAŁ NOWY ZARZĄD I ZATWIERDZIŁ NOWY STATUT

W dniach 5-6 kwietnia br. odbył się w ośrodku konferencyjnym Erikstorps Kungsgård w Landskronie, XXV Kongres Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji, który zgromadził 40 delegatów organizacji członkowskich z całej Szwecji.

NOWY STATUT

Zasadnicze obrady poprzedzone były krótkim Nadzwyczajnym Kongresem Zrzeszenia, zwołanym w celu rozważenia nowelizacji statutu organizacji.

Była to sprawa od wielu lat oczekiwana przez organizacje, które domagały się uproszczenia i unowocześnienia tego podstawowego dokumentu organizacji. Zaproponowany przez komisję statutową tekst definiował m.in. w nowy sposób sprawy członkostwa oraz ze względu na zwiększającą się ilość organizacji, umożliwił powiększenie składu zarządu Zrzeszenia o dwa miejsca stałe i dwa, nominowane corocznie miejsca rotacyjne. Nowy projekt najwyraźniej odpowiadał organizacjom i został gremialnie poparty przez 97% delegatów.

PODWOJONA ILOŚĆ ORGANIZACJI CZŁONKOWSKICH

W sesji sprawozdawczej XXV Kongresu Zrzeszenia, prezes Teresa Sygnarek podsumowała swoją 3-letnią kadencję, prezentując sprawozdanie z działalności Zrzeszenia. Przez 3 ostatnie lata ilość organizacji członkowskich Zrzeszenia powiększyła się o prawie 100%.

Tylko w okresie ostatniego półrocza przystąpiło do Zrzeszenia 9 nowych organizacji.

Obecnie w Zrzeszeniu reprezentowane są takie profile działalności jak: artystyczny, sportowy, kulturalny, kobiecy, młodzieżowy, edukacyjno-oświatowy, socjalny i charytatywny.

WYBRANY NOWY ZARZĄD

W sesji wyborczej, Kongres ponownie wybrał jednogłośnie Teresę Sygnarek na funkcję prezesa oraz Jadwigę Malocco na

Kongres Zrzeszenia wybrał nowy zarząd



Obrady Kongresu poprowadził Tadeusz Adam Pilat, a Teresa Sygnarek została ponownie wybrana na funkcję prezesa Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji.

funkcję kasjera Zrzeszenia.

Delegaci powierzyli im również rolę sygnatariuszy dokumentów Zrzeszenia.

W skład zarządu weszły dwie reprezentantki największych organizacji Zrzeszenia: Maria Olsson, prezes Towarzystwa Polaków „Ogniwo” w Sztokholmie i Urszula Pilat prezes Polskiego Ogniska „Piast” w Landskronie.

Z nominacji prezesa Maria Olsson będzie pełnić funkcję wiceprezesa, a Janusz Szkwarek funkcję sekretarza Zrzeszenia. Do zarządu weszli także zaproponowani przez komisję wyborczą: Krystyna Jagielska-Gasińska ze Sztokholmu, jako drugi sekretarz oraz na miejsca rotacyjne Danuta Zasada z Göteborga i Jerzy Walczak z Karlshamn.

Członkami komisji rewizyjnej zostały Grażyna Zalisz z Eskilstuny i Mariola Sygulska z Landskrony.

Na wniosek prezesa Teresy Sygnarek Kongres przyznał tytuł prezesa honorowego Zrzeszenia Marii Jolancie Olsson, która

pełniła funkcję prezesa przez trzy kadencje, w latach 2002-2011.

Obradom kongresu przewodniczył Tadeusz Adam Pilat, prezes honorowy Zrzeszenia, jego wieloletni działacz i prezes przez trzy kadencje w latach 1993-2002. Bierze on również udział w pracach organów wykonawczych Zrzeszenia.

KOLACJA Z AKCENTEM ARTYSTYCZNYM

Kongresowe spotkanie zakończyła uroczysta kolacja, w czasie której prezes Teresa Sygnarek podziękowała za pracę wieloletnim działaczom Zrzeszenia.

Urozmaiceniem kongresu była również wystawa prac malarskich i rękodzieła zorganizowana przez Danutę Zasadę, prezesa nowej organizacji z Göteborga – „Inkubator Talentów Polonijnych”.

Na pierwszym zebraniu nowego zarządu omówiono m.in. najbliższe plany Zrzeszenia:

- Dni Polskie w Malmö, Göteborgu



Organizacje członkowskie Zrzeszenia reprezentowało przeszło trzydzieści osób.



Nowe funkcje objęły (z lewej) Mariola Sygulska, rewizor i Krystyna Jagielska-Gasińska, sekretarz. Maria Olsson pełni funkcję wiceprezesa.



Teresa Sygnarek gratulowała Marii Olsson przyznanie tytułu prezesa honorowego.



Nowa organizacja Zrzeszenia, Inkubator Talentów Polonijnych, zaprezentowała niezwykle ciekawą wystawę prac artystycznych.



i Sztokholmie,
- konferencję i warsztaty w ramach unijnego projektu „Edukacja dla Integracji”
- oraz zaplanowaną wspólnie z Europejską Unią Wspólnot Polonijnych, II Międzynarodową Konferencję Oświatową „Przyszłość szkoły polonijnej”.

Tekst **TADEUSZ ADAM PILAT**
Zdjęcia **EVA JOSEFSSON**



Nowy śpiewnik Zrzeszenia, opracowany z okazji XXV Kongresu, przydał się także podczas spotkania wieczorem, na którym swoje utwory zaprezentowała Danuta Zasada z Göteborga.

Śpiewnik, z przeszło 60 piosenkami podzielonymi tematycznie, można nabyć w cenie 30 kr plus koszt wysyłki. Cena dla organizacji Zrzeszenia jest subwencjonowana i wynosi 15 kr. Zamówienia na adres redakcji.

ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI JEST ORGANIZATOREM OBCHODÓW DNI POLSKICH W SZWECJI

Zrzeszenie zorganizowało w maju obchody Dni Polskich w południowej Szwecji w Landskronie, Malmö i w Lomma, a tematem przewodnim była 10-ta rocznica wejścia Polski do Unii Europejskiej. Dni Polskie zorganizowane były w tym samym miesiącu w Sztokholmie, a Göteborg obchodzić będzie Dni Polskie we wrześniu.

POLSKI PORT W LOMMA

Głównym dniem obchodów był 25 maja, kiedy port w Lomma zamienił się w wielki polski piknik. Do portu wpłynęły polskie jachty z Yacht Klubu Polonia, które na swoje pokłady przyjmowały chętnych do zwiedzania, a także odbyły krótkie rejsy dla dzieci.

Prezes Zrzeszenia Teresa Sygnarek otworzyła Dni Polskie podsumowując osiągnięcia Polski w okresie 10 lat członkostwa w Unii Europejskiej.

Sekretarz Zrzeszenia Janusz Szkwarek sprawdził się po raz kolejny jako doskonały organizator i konferansjer.

Organizacje Zrzeszenia, Ognisko "Kwiaty Polskie", Yacht Klub Polonia, Polka ikf, Ognisko „Piast” i Koło Przyjaciół WOŚP w Malmö włączyły się aktywnie w organizację i realizację Dni Polskich. Dzieci z Kwiatów Polskich, zarówno grupa średnia, jak i te najmłodsze dzieci dały występ taneczny, nagrodzony wielkimi brawami.

Nie zabrakło stoisk informacyjnych i bufetu, a na scenie królował wspaniały duet Janusz Wiltgren – Sylwester Bogelund, który przez cały dzień zapewnił muzyczną oprawę imprezy.

Dla dzieci zorganizowane były zabawy i malowanie twarzy.

Tego dnia w godzinach od 11-ej do 18-ej wieczorem przewinęło się przez imprezę ponad 500 osób, zarówno tych zaproszonych lub poinformowanych, jak i tych których zwabiły kilkumetrowe flagi z logo Dni Polskich i napisem „Dni Polskie – Polen Dagar”. Szwedzi byli mile zaskoczeni tym, że Polacy tak świętują rocznicę wejścia Polski do Unii.



10 rocznica wejścia Polski do Unii Europejskiej

DNI POLSKIE w Szwecji

MALMÖ LOMMA LANDSKRONA

24 maja sobota 15.00 - 17.00
MASKARADA - Polska bajka - zabawa dla dzieci w wieku 3 - 10 lat
LANDSKRONA, Idrottsvägen 22, Pilångsskolan - **Wstęp wolny!**
Zgłoszenia 0709 36 98 23, 0706 44 44 43

25 maja niedziela 11.00 - 18.00
POLSKO PIKNIK - Lokal Klubu Żeglarskiego w porcie, Ankarplatsen 1, **Wstęp wolny!**
Polskie jachty, Grill z polskimi smakami, Bilet z polskimi ciastem.
Gra i śpiewają Sylwester Bogelund i Janusz Wiltgren,
Występ "Kwiatów Polskich", Zabawy i gry dla dzieci,
Losowanie gratyfikacji kart telefonicznych i inne atrakcje.

31 maja sobota 15.30 - 16.30
FILM "Das ist Polen" - "To jest Polska"
MALMÖ Studieförbundet, Vindögatan 53 - **Wstęp wolny!**
Wielokrotnie wyróżniony, krótkometrażowy, satyryczny film o polskim emigrancie w Niemczech.

1 czerwca niedziela godz. 11.00
MALMÖ Sala parafialna Ramel's väg 149
WYSTĘP "Kwiaty Polskie" z okazji Dnia Dziecka.
Wstęp wolny!

6 czerwca niedziela
MALMÖ Święto Narodowe Szwecji, "Kwiaty Polskie" reprezentują Polskę w Paradyzie Narodów, która wyrusza z Malmö Opera o godz. 15.30

ORGANIZATORZY: Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji, Yacht Klub Polonia, POLKA ikf, Ognisko "Kwiaty Polskie", Ognisko "Piast"

SPONSORZY: Lycamobile, COMVIQ Billigt, billig!, billig!

Projekt jest współfinansowany w ramach funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

ZABAWY, WYSTĘPY I POKAZ FILMU

Nauczyciele języka polskiego w Landskronie, Aleksandra Wiśniewska Rasmussen, Mariola Sygulska i Tadeusz Adam Pilat zorganizowali wspaniałą zabawę dla dzieci w wieku 3 – 10 lat w Pilångsskolan.

Ognisko „Kwiaty Polskie” dało występ taneczny w sali parafialnej na Rosengård, a w ośrodku szkoleniowym Studieförbundet odbył się pokaz filmu "Das ist Polen – To jest Polska" w reżyserii Filipa Jakobsena i Mirka Balonisa. Film przedstawia fikcyjną postać Polaka w Niemczech, który otrzymał nagrodę "Emigranta Roku".

AKCJA ZRZESZENIA

"ZORGANIZOWANI MOGĄ WIĘCEJ"



Prezes Zrzeszenia Teresa Sygnarek otworzyła Dni Polskie podsumowując osiągnięcia 10 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej.



Do portu jachtowego w Lomma wpłynęły polskie jachty z Yacht Klubu Polonia w Malmö.

SPONSORZY DNI POLSKICH

Dwóch operatorów sieci komórkowych Lycamobile i Comviq zaangażowało się w realizację Dni Polskich i były obecne na imprezach rozdając balony dla dzieci i darmowe karty startowe dla dorosłych.

Projekt był współfinansowany ze środków polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Nie sposób wymienić wszystkich osób, które w aktywny sposób pomogły w organizowaniu tego przedsięwzięcia – tak więc zbiorowe podziękowanie z głębokim ukłonem dla wszystkich.

Tekst i zdjęcia Redakcja



Już od wczesnych godzin przedpołudniowych zapęłniały się stoliki i ławki, a po południu znalazły się miejsca siedzące na kocach albo po prostu na trawie.



Ada Dąbrowska i Ania Tas miały ręce pełne roboty i wiele chętnych do pomalowania dzieci.



„Kwiaty Polskie” zawsze biorą udział w imprezach polonijnych ciesząc oczy widzów naszymi pięknymi strojami ludowymi. W Lomma wystąpiły dwie grupy wiekowe, grupa średnia pod kierownictwem choreografa Marii Tatusch i najmłodsze dzieci z grupy prowadzonej przez Stanisławę Świerż.



Nauczycielki języka polskiego w Landskronie bawiły się i tańczyły razem z dziećmi.



Niezawodny duet Janusz Wiltgren i Sylwester Bogelund wystąpili podczas koncertu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i projektu unijnego, który miał miejsce w Malmö. Nie zabrakło ich także podczas Dni Polskich w Lomma, gdzie swoim repertuarem „Teraz Polska” bawili publiczność przez cały dzień.



Organizatorzy maskarady dla dzieci, Tadeusz Adam Pilat, Aleksandra Wiśniowska Rasmussen i Mariola Sygulska.



Spontaniczny występ członków Yacht Klubu Polonia z Malmö i szanty w ich wykonaniu podkreśliły żeglarski charakter imprezy w porcie jachtowym w Lomma.

DNI POLSKIE W SZTOKHOLMIE ODBYŁY SIĘ W FORMIE POLONIJNEGO PIKNIKU RODZINNEGO

Towarzystwo Polaków „Ogniwo” i zespół folklorystyczny „Piastowie”, Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Ambasadzie RP, Towarzystwo Teatralne w Sztokholmie, MC Klubben Polish Riders i grupa „Niby Nic” zaprosili z okazji 10-lecia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej na otwartą imprezę „Polonijny Piknik Rodzinny” skierowaną do mieszkańców Sztokholmu.

ATRAKcje DLA DZIECI

Impreza odbyła się w niedzielę, 18 maja w amfiteatrze w Rålambshovsparken. Dopisała w tym dniu wspaniała pogoda i publiczność. Gościem Pikniku był Ambasador RP Adam Hałaciński z rodziną, a oficjalnego otwarcia dokonała wiceprezes Zrzeszenia Maria Olsson.

Organizatorzy szczególnie pamiętali o atrakcjach dla dzieci. Specjalnie dla nich występy muzyczno-taneczne przygotowała Szkoła Polska i zespół Piastowie, Polskie Towarzystwo Teatralne w Szwecji (PTTS) wystąpiło ze swoim najnowszym przedstawieniem, a pani Margareta Jabłoński zaśpiewała piosenki z repertuaru Majki Jeżowskiej. Przygotowano dla nich również gry, zabawy, konkursy oraz spotkanie spotkanie i zdjęcia z Polish Riders oraz odwiedziny klauna.

WYSTĘPY, LOTERIE, STOISKA

W programie artystycznym wystąpili: uczniowie ze Szkoły Polskiej, Międzynarodowy Zespół Malwa z Norköpingu, piosenkarka Margareta Jabłoński, dzieci z grupy teatralnej PTTS, piosenkarka i poetka Danuta Zasada, Jacek Elzjaro, zespół Social Pretender, discjockey Metrolaid, zespół Witold Robotycki i jego przyjaciele oraz piosenkarka Klaudia Marzec. Odbył się także pokaz tańca towarzyskiego.

Na terenie pikniku można było kupić przysmaki polskiej kuchni przygotowane przez restaurację Krasnopolski i słodkości z cukierni Oscar Konditori. Sponsorem imprezy byli Supermarket Polonia z Sätra



Gościem Dni Polskich w Sztokholmie był Ambasador RP Adam Hałaciński.

Oficjalnego otwarcia dokonała Maria Olsson, wiceprezes Zrzeszenia i prezes Towarzystwa Polaków „Ogniwo” w Sztokholmie.



Podczas Polonijnego Pikniku Rodzinnego dopisała zarówno pogoda, jak i publiczność.



Gościnnie wystąpił Międzynarodowy Zespół Dziecięcy „Malwa” z Norrköpingu.



Dzieci z Polskiego Towarzystwa Teatralnego ucieszyły publiczność swoim występem..



Występ artystyczny dały także dzieci ze Szkoły Polskiej - Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Sztokholmie.



Jak zwykle na tego rodzaju imprezach nie zabrakło MC Klubu Polish Riders Stockholm i ich wspianych maszyn.



Tradycyjna wata cukrowa cieszyła się dużą popularnością, szczególnie wśród tej najmłodszej publiczności.

oraz Comviq.

Grupa Niby Nic prowadziła loterię oraz sprzedaż polskich książek. Cały dochód z imprezy został przekazany dzieciom z Domów Dziecka w Polsce. Polska Szkoła i organizacje turystyczne miały swoje stoiska promocyjne.

UDANA IMPREZA

Impreza wchodziła w program imprez organizowanych przez Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji w ramach organizowanych Dni Polskich w Szwecji. Dla wszystkich współorganizatorów i wolontariuszy przesyłamy serdeczne podziękowania za ich udział i pracę w zorganizowaniu tej tak udanej imprezy. Projekt był współfinansowany w ramach funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Tekst **MARIA OLSSON**

Zdjęcia **TOMASZ LIPCZYŃSKI**

ADWOKAT BARTOSZ PARTYŁA - KRAKÓW

Sprawy:

spadkowe, rodzinne, administracyjne,
związane z własnością nieruchomości
i windykacją należności, reprezentacja
przed sądami i organami administracji.

Kontakt:

**KANCELARIA ADWOKACKA
BARTOSZ PARTYŁA**
ul. Vetulaniego 1A
31-227 Kraków
www.kancelariapartyla.pl
email: kancelaria@partyla.pl
tel: +48 606 214 254



**EDI TO NAZWA
NAJWIĘKSZEGO* PROJEKTU
UNIJNEGO, W KTÓRYM
ZRZESZENIE JEST PARTNEREM**

EDI podróżuje po Europie

**„Mnożenie przez dzielenie” jest największym projektem w Unii pod względem ilości Partnerów.*

W Malmö odbyły się kolejne, niezwykle wartościowe z polonijnego punktu widzenia warsztaty i konferencja w ramach projektu unijnego pt. „Mnożenie przez Dzielenie - Edukacja dla Integracji”.

Organizatorem tego przedsięwzięcia było Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji.

Do Malmö przyjechało 35 przesympatycznych i pełnych werwy reprezentantów a jednocześnie partnerów projektu z Polski, Niemiec, Holandii, Czech, Grecji i Litwy.

WIZYTA W RATUSZU

Tematem spotkania w Szwecji był problem podtrzymania więzi narodowej na emigracji „Być Polakiem w Unii. Utrzymanie i krzewienie polskiej tożsamości narodowej – wymiana doświadczeń z UE”.

Grupa została uroczystie przyjęta w reprezentacyjnym Ratuszu przez burmistrza Malmö Kenta Anderssona, który wygłosił zaskakującą momentami statystyką emigracyjną, prelekcję dotyczącą historii miasta Malmö oraz jego polityki wobec mniejszości etnicznych.

Kent Andersson przedstawił w bardzo ciekawy sposób historię przemian Malmö na przełomie wieków od protektoratu duńskiego do ostatniego burzliwego rozwoju nowoczesnej infrastruktury tego morskiego miasta.

PÓŁ SETKI NA KONFERENCJI

Główna część wizyty w Szwecji to konferencja, która odbyła się w ośrodku szkoleniowym Studieförbundet. Tematem, który wzbudził olbrzymie zainteresowanie uczestników projektu, było znaczenie przedsięwzięć i działań organizacji polonijnych dla utrzymania polskiej tożsamości narodowej w krajach Unii Europejskiej.

W wynikłej dyskusji poruszono sprawę form współpracy MSZ z podmiotami polonijnymi, która budzi wiele kontrowersji. Uczestnicy postanowili wystosować apel do MSZ o usprawnienie współpracy z Polską i wzięcie pod uwagę realnych potrzeb organizacji polonijnych działających na obszarze całej Unii.



Symbolem - maskotką projektu stała się mała dynia przywieziona na pierwsze spotkanie projektu w Suwałkach przez partnera z Łotwy. Została ona ochrzczona imieniem EDI, co jest skrótem od nazwy projektu Edukacja Dla Integracji. EDI jest przekazywany jak pałeczka sztafetowa pomiędzy partnerami projektu i podróżuje teraz razem z projektem po Europie. Przyjechał także na konferencję do Szwecji i czuł się wyśmienicie w towarzystwie wiejskiego bochenka chleba przywiezionego do Malmö przez partnera z Litwy.



W pięknym Ratuszu w Malmö grupa została przyjęta uroczystie przez burmistrza Kenta Anderssona (w środku), który poświęcił spotkaniu wiele czasu zarówno na swoją ciekawą prelekcję, jak i dyskusję z uczestnikami projektu. Na spotkaniu obecny był także Nihad Pasać (z lewej strony), sekretarz polityczny Rady Miejskiej w Malmö.

Referaty podczas konferencji wygłosili m.in.: Maria Olsson, przewodnicząca SIOS; Ryszard Kuźmo, rektor Uniwersytetu III wieku w Wilnie; Claudia

Cirnski, kierowniczka ośrodka szkoleniowego Studieförbundet; Teresa Sygnarek, prezes Zrzeszenia; Janusz Szkwarek, sekretarz Zrzeszenia oraz

Tadeusz Adam Pilat, prezydent honorowy EUWP, Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, który w niezwykle ciekawy sposób naświetlił sprawę postrzegania tożsamości narodowej w krajach europejskich.

Reprezentacja z Litwy przygotowała niespodziankę i przedstawiła publiczności niezwykle udany program kulturalny poetycko-muzyczny z życia wileńskiej wsi z lekką domieszką sarkastycznego czasami uśmiechu.

W konferencji wzięli udział także prezesi organizacji polonijnych i zaproszeni goście tworząc razem z uczestnikami projektu 50-osobową publiczność.

Na zakończenie konferencji wystąpił duet Janusz Wiltgren – Sylwester Bogelund, który swoim występowaniem w wersji „Teraz Polska” porwał publiczność do wspólnego śpiewu i do tańca. Wieczorne zabawy udowodniły po raz kolejny, że drzemie w nas słowiańska dusza i ponad wszelką wątpliwość nie ułożyła się jeszcze do snu.

WYSTĘPY I ZWIEDZANIE

Uczestnicy mieli także okazję do zapoznania się z jedną z form działalności kulturalnej na rzecz utrzymania tożsamości narodowej, którą od 30 lat realizuje Ognisko „Kwiaty Polskie”. Dzieci z Ogniska zatańczyły z werwą kilka tańców narodowych i regionalnych, a choreograf

Ogniska Maria Tatusch wygłosiła referat na temat roli folkloru w utrzymaniu polskich tradycji i polskiej kultury.

Edyta Tomczak z Polka ikf opowiedziała o roli bajek jako narzędzia pomocniczego w nauce języka ojczystego.

W programie nie zabrakło zwiedzania nowych dzielnic Malmö, podczas którego uczestnicy projektu mogli się zapoznać z ekologicznymi założeniami, które znalazły zastosowanie w nowoczesnej dzielnicy Västra Hamnen. Parki i ich czystość zachwyciły, a nowy sposób projektowania oparty na symbiozie różnorodnych form aglomeracji z naturą był przedmiotem wielu porównań i dyskusji. Oczywiście pokazano dzielnicę Möllevången jako przykład wielokulturowości tego mias-



Teresa Sygnarek podziękowała burmistrzowi Malmö w imieniu Zrzeszenia za niezwykle serdeczne przyjęcie grupy projektowej w Ratuszu.

ta i kolebkę nowych trendów w aspekcie umiejętności współżycia wielu grup narodowościowych w nowej szwedzkiej rzeczywistości.

Tekst JANUSZ SZKWAREK Zdjęcia ANDRZEJ SZOSTEK



Żywiołowy występ grupy z Uniwersytetu III Wieku w Wilnie.

Referaty podczas trwania projektu w Malmö wygłosili m.in.:



Maria Olsson, SIOS



Maria Tatusch, Kwiaty Polskie



Claudia Cirnski, Studieförbundet



Ryszard Kuźmo, Uniw.III Wieku, Wilno



Jarosław Zarychta, Stow. Integracja



Teresa Sygnarek, ZOP



Tadeusz Adam Pilat, EUWP



Edyta Tomczak, Polka ikf

O PROJEKCIE UNIJNYM
„EDUKACJA DLA INTEGRACJI -
MNOŻENIE PRZEZ DZIELENIE”
I SPOTKANIU PARTNERÓW
W MALMÖ, W SZWECJI
PISAŁA CZESKA GAZETA
POLONIJA „ZWROT”

zwrot
Pracownicy Polonijni i Edukatorzy w Organizacji w Republice Czeskiej



 Program
Uczenie się
przez całe życie

Jak łączyć energię, entuzjazm i marzenia

Projekt pt. „Mnożenie przez dzielenie – Edukacja dla integracji” (EDI) to inicjatywa realizująca swoje założenia m.in. dzięki spotkaniom partnerskim. Ostatnie dwa odbyły się w Grecji i Szwecji.

Projekt EDI, który ma na celu zwiększanie skuteczności edukacji nieformalnej osób dorosłych na rzecz integracji europejskiej w wymiarze lokalnym, to przedsięwzięcie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Uczenie się przez całe życie, akcja Projekty partnerskie Grundtviga.

Załączek projektu powstał w 2012 roku w Suwałkach podczas warsztatów zorganizowanych dla przedstawicieli organizacji polonijnych i Polaków za granicą z kilkunastu krajów.

– Przez te pięć dni próbowałem przekazać uczestnikom, jak ważna jest współpraca i jak dużo można zrobić łącząc marzenia, entuzjazm i energię. Przekonać, że razem można więcej. Pokazałem też, jakie są możliwości pozyskania finansowania działalności organizacji wynikające z faktu przynależności naszych krajów do UE i jak praktycznie przygotowuje się wnioski – mówi Jarosław Zarychta ze Stowarzyszenia „Integracja” w Suwałkach, koordynator projektu EDI.

SZWEDZKIE KLIMATY

Drugi tegoroczny przystanek na trasie EDI’ego znajdował się w Malmö – wielonarodowościowym mieście leżącym na południu Szwecji. Przedmiotem mobilności odbywającej się w dniach od 8 do 15 maja była tym razem edukacja na rzecz integracji mniejszości etnicznych. Gospodarze, Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji, zorganizowali m.in. konferencję nt. „Być Polakiem w Unii. Utrzymanie i krzewienie polskiej tożsamości narodowej – wymiana doświadczeń z UE”.



Leszek Richter (z prawej) z Polskiego Związku Kulturalno - Oświatowego w Jabłonkowie rozmawiał z burmistrzem Malmö Kentem Anderssonem podczas spotkania w Ratuszu w Malmö. Burmistrz dostał od Polskiego Związku pamiątki z Czech i zaproszenie na „Góralskie święto” w Jabłonkowie w sierpniu br.

Opisując mobilność w Szwecji, należy z całą pewnością wspomnieć o spotkaniu z burmistrzem miasta Malmö, Kentem Anderssonem, które miało miejsce w reprezentacyjnym Ratuszu.

Rozmawiano z nim m.in. o szwedzkim systemie wspierania mniejszości etnicznych. Jak powiedział podczas spotkania Kent Andersson, zarejestrowanych jest tu 175 grup etnicznych.

Ową różnorodność odzwierciedla też fakt, że językiem ojczystym ponad jednej trzeciej miejscowej młodzieży w wieku do 19 lat jest język inny aniżeli szwedzki.

– Spotkanie z Burmistrzem Malmö, który potraktował je bardzo poważnie, dało wiele do myślenia. Szczególnie zainteresowała mnie jego wypowiedź w jaki sposób miasto uporało się lub stara się uporać ze skutkami burzliwych przeobrażeń w życiu gospodarczym i demografii miasta na przestrzeni ostatniego półwiecza, zwłaszcza zaś pod kątem znaczących zmian dokonujących się w jego strukturze narodowościowej – podkreślił po spotkaniu z burmistrzem Malmö, Leszek Richter, czeski koordynator lokalny projektu EDI.

CIEKAWY PROGRAM

Konferencje zorganizowane w ramach mobilności w Szwecji poświęcone

zostały wielu ciekawym wątkom, m.in. znaczeniu przedsięwzięć polonijnych dla utrzymania tożsamości narodowej, prawom mniejszości etnicznych w Szwecji, polskiej tożsamości narodowej w krajach Unii Europejskiej i innym.

W majowej lekcji integracji wzięli udział zarówno bywalcy mobilności, jak i nowe twarze. Najliczniejszą grupą byli Polacy z Litwy. Tworzyli ją m.in. partnerzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wilnie. Dla pozostałych uczestników przygotowali oni program kulturalny w postaci kolażu poetycko-muzycznego z życia wileńskiej wsi.

W barwnym i dopiętym na ostatni guzik programie znalazła się też pierwsza wystawa fotografii poświęcona rozwojowi projektu EDI. Druga odbędzie się na przełomie lipca i sierpnia w ramach mobilności – spotkania w Jabłonkowie. Dyskusje, wykłady, konferencje, wystawy czy też program kulturalny to nie jedyna działalność w ramach mobilności w Szwecji.

Nie zabrakło też zwiedzania Malmö i występu zespołu folklorystycznego “Kwiaty Polskie”.



Jarosław Zarychta jest głównym koordynatorem projektu unijnego oraz jego sercem i motorem.

JAROSŁAW ZARYCHTA O PROJEKCIE

Kiedy pisałem wniosek, oczywiście wyobrażałem sobie, jak ten projekt ma wyglądać, co będziemy robić i jakie efekty dobrze byłoby osiągnąć. Dzisiaj mamy za sobą już dziesięć miesięcy wdrażania, zbliżamy się do półmetka (który obchodząc będziemy uroczystości i mam nadzieję, że i hucznie, w Jabłonkowie) i muszę powiedzieć, że to, co się dzieje, znacznie wykracza poza moje ówczesne wyobrażenia.

Stosując terminologię matematyczną można powiedzieć, że te zakładane działania czy efekty mnożymy albo potęgujemy. Uczymy się od siebie podczas fantastycznych spotkań z niesamowitymi programami, prowadzimy profil na FB, piszemy bloga, wydajemy biuletyn, przygotowujemy publikację, głośno o nas w mediach w całej Europie...

Czasem podczas naszych spotkań w kolejnych krajach stając z boku i przyglądam się uczestnikom EDI'ego i temu, ile pozytywnej energii wkładają w to, co robią. W sprawozdaniu z realizacji projektu, które niebawem musimy złożyć, jest rubryka „napotkane problemy”. U nas zostanie pusta.

Tekst **MAGDALENA ĆMIEL**
Zdjęcia **ANDRZEJ SZOSTEK**



Magdalena Ćmiel,
Miejsce Koło
Polskiego Związku
Kulturalno-
Oświatowego
w Jabłonkowie,
koordynator
projektu ds PR.

KOLEJNYM ETAPEM PROJEKTU UNIJNEGO „EDUKACJA DLA INTEGRACJI” BYŁY WARSZTATY PRZEWODZONE W CZESKIM JABŁONKOWIE

W Lasku Miejskim w Jabłonkowie przez trzy dni trwania Gorolskiego Święta oglądać można było występy zespołów ludowych.



Organizatorem spotkania w Jabłonkowie był czeski partner projektu, Miejsce Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego (MK PZKO) pod kierownictwem czeskiego koordynatora projektu, Leszka Richtera, który przygotował niezwykle bogaty program.

Uczestnicy z Polski, Łotwy, Francji, Niemiec, Holandii, Grecji i Szwecji mieli okazję wziąć udział w dwudniowej konferencji „Zaolzie i Zaolziacy”, która przedstawiła sytuację polityczno-społeczną Polaków na Zaolziu i ich dylematy tożsamościowe. Była także wizyta w szkole podstawowej z polskim językiem nauczania, zwiedzanie góralskich wsi: Herczawa i tzw. Trójstyku (miejsca gdzie stykają się granice trzech państw: Polski, Czech i Słowacji) oraz Mostów koło Jabłonkowa.

HO! HO! HO! NA GOROLA WIO!

Niezwykle ciekawą i wartościową częścią programu był udział w „Gorolskim Święcie”, imprezie która jest organizowana każdego roku od 67 lat!

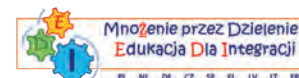
„Gorolski Święto” w Jabłonkowie

Jest to najdłuższa i najważniejsza impreza kulturalna w zaolziańskiej historii, zainicjowana i organizowana głównie przez MK PZKO w Lasku Miejskim w Jabłonkowie. Przez trzy dni można było obejrzeć pokazy wiejskich rzemiosł i rękodzielniczo, obejrzeć występy zespołów folklorystycznych i zjeść tradycyjne potrawy góralskie. Imponujący był korowód zespołów i wozów alegorycznych, który prowadził od Rynku do Lasku Miejskiego w Jabłonkowie.

Podczas uroczystości w Lasku Miejskim, zostali odznaczeni Medalem Honorowym Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Ambasador RP Grażyna Bernatowicz i prezes Głównego Związku PZKO Jan Ryłko.

Zachwyceni i wdzięczni uczestnicy czeskich warsztatów projektu unijnego byli zgodni w ocenie „Gorolskiego Święta”: Tu chcemy wrócić za rok!

Tekst **TERESA SYGNAREK**



Konferencja „Zaolzie i Zaolziacy” w czeskim Cieszynie. Leszek Richter w regionalnym ubiorze regionalnym.

W dniach 11-12 czerwca br. w Warszawie odbyło się 62 posiedzenie Komisji Senackiej do spraw łączności z Polonią i Polakami za granicą, oraz plenarne posiedzenie Senatu RP, na którym Minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski przedstawiał założenia polityki polonijnej tego resortu.

Spotkanie to miało charakter wyjątkowy, bowiem po raz pierwszy na zaproszenie Marszałka Senatu Bogdana Borusewicza uczestniczyli przedstawiciele środowisk polskich i polonijnych z wszystkich kontynentów świata: Ameryki Północnej, Kanady, Brazylii, Argentyny, Afryki Południowej, Australii, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Włoch, Węgier, Rosji, Litwy, Białorusi i Ukrainy.

Pierwsze spotkanie, w senackiej komisji, poświęcone było analizie współpracy MSZ-u z Polonią i Polakami za granicą w zmienionej od 2012 roku sytuacji, kiedy to pieniądze na dofinansowanie działalności tych środowisk przeszły z Senatu do MSZ.

BURZLIWA DYSKUSJA

Dyskusja prowadzona była na dwóch płaszczyznach i dotyczyła działań w zakresie merytorycznym, oraz finansowym. W szerokiej i czasami burzliwej dyskusji poruszano sprawy: finansowania organizacji polskich i polonijnych w poszczególnych krajach, relacje z Polską jak również dofinansowywanie tych podmiotów w ramach przyznanych w budżecie państwa polskiego około 60 mln zł. Trudno odnieść się do wszystkich wątków tej dyskusji, bowiem problemy Polaków na różnych kontynentach są różne, ale były takie, które były wspólne dla wszystkich środowisk, niezależnie od ich miejsca zamieszkania.

WIELE ZASTRZEŻEŃ

Wszyscy byli zgodni, że pokładane nadzieje na polepszenie się sytuacji po przesunięciu środków z Senatu do MSZ nie sprawdziły się. W dyskusji podkreślano, że po raz któryś zwracamy uwagę na brak wspólnie wypracowanego programu współpracy i polityki państwa polskiego wobec Polonii i Polaków za granicą. Padło wiele krytycznych słów na temat powoływanych przy Konsulatach Rad Konsultacyjnych, w których zasiadają osoby przypadkowe, nie mające nic wspólnego z działalnością polonijną. Zapytywano o powód likwidacji TVP

W SENACIE O POLONII



Minister Sikorski zapewnił po raz kolejny, że uwagi Polonii odnośnie współpracy z MSZ zostaną wzięte pod uwagę. Może tym razem dotrzyma słowa?

Polonia i zastąpienie jej nowym kanałem TV Polska, która nie będzie dostępna dla Polaków w Polsce.

Zwracano uwagę na bezcelowe ładowanie pieniędzy polskiego podatnika w **szkolenie polonijnych liderów**, których w aktywnym życiu polonijnym po tylu latach szkolenia nadal nie ma, a relacje z tych szkoleń będą wiele zastrzeżeń.

Jako równie bezcelowe określono ładowanie pieniędzy polskiego podatnika w **imprezy towarzysko-rozrywkowe** jak np. „Quo Vadis”, czy też nikomu nieznaną „zjazd Polonii europejskiej”. Pytano o **utajniony skład 52 osobowej komisji weryfikacyjnej**, która rozpatruje składane projekty na dofinansowanie działalności polonijnej.

W indywidualnych wystąpieniach pytano, według jakich kryteriów kierowano się dopuszczając do konkursu **zgłaszające się fundacje, stowarzyszenia, organizacje** (często powołane w ostatniej chwili) oraz osoby indywidualne. Czy weryfikowano ich staż działania, czy mieli partnera do realizacji projektów, a nie szukali go dopiero po wygranym konkursie, bo takie przypadki zdarzyły się w minionym roku. W ponad 170 wygranych w konkursie

projektach znalazło się wiele takich, które realizowane będą w Polsce a nie poza granicami, choć przeznaczenie tych środków jest wyraźnie sprecyzowane: „pomoc Polonii i Polakom poza granicami kraju”.

„POLONIA” MUSI ZNIKNĄĆ

W przyznanych projektach znalazły się również takie, których odbiorców (klientów jak to powiedziała pani minister Pełczyńska-Nałęcz), trudno określić jako Polonię, lub jako Polaków poza granicami kraju. To wyjaśnił nam pan Minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski, który w swoim wystąpieniu na posiedzeniu plenarnym Senatu powiedział **„określenie Polonia i Polacy za granicą musi zniknąć – wprowadzamy określenie diaspora”**. Przykro, że MSZ decyduje za nas, jakiego słowa używać będziemy określając Polaków żyjących na różnych kontynentach świata, a przecież w czasie debaty padło tyle słów o dialogu i partnerstwie.

Wszyscy przedstawiciele środowisk polskich i polonijnych zgodzili się, że odejście od zasady przejrzystości (jak to było w latach minionych) rozdzielania

środków pomocowych poprzez główne organizacje pozarządowe jak np. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Pomoc Polakom na Wschodzie i „Semper Polonia”, prowadzi do rozbijania tych środowisk a nie ich integracji. To osłabia ich siłę nie tylko jako partnera Polski, ale również ich pozycję w kraju zamieszkania. Nie daje to również przejrzystego obrazu polskiemu podatnikowi, którego to pieniądze przeznaczone są na określoną działalność.

WIZJA WSPÓŁPRACY MSZ

W drugim dniu debaty, na posiedzeniu plenarnym Senatu, wystąpił Minister Radosław Sikorski, który mówił o polityce polonijnej MSZ.

Jeżeli spojrzeć na całość wystąpienia, to było w nim poruszonych wiele wątków dla Polonii i Polaków za granicą kluczowych takich jak: nauka języka polskiego, zachęcanie do powrotów do Polski, wzmacnianie pozycji środowisk polonijnych i więzi gospodarczych diaspy z krajem, możliwość nadawania Karty Polaka na całym świecie.

I te tematy były bardzo dobrze rozwinięte. Gorzej wyglądały dodatkowo poruszane kwestie jak:

- MSZ podjęło decyzję likwidacji TVP Polonia – kanału dla Polonii bez dyskusji z Polonią;
- Wspieranie nowych podmiotów pozarządowych startujących w konkursie o pieniądze, czyli rozdrabnianie polskiej „diaspy”, jak to pan Minister w całym swoim wystąpieniu nas określał. Wszyscy wiemy, że najsilniejszą diasporą na świecie jest diaspora żydowska właśnie dzięki integracji a nie dezintegracji. Może powinniśmy brać z nich przykład;
- Z puli przeznaczonej na działalność polonijną wyasygnowano około 2 mln zł na udzielanie pomocy prawnej i poradnictwa dla polskich pracowników migrujących w tym 360 tys. dla polskich związków zawodowych;
- Pan Minister powiedział również, że „ściśle związane ze wszystkimi priorytetami polityki polonijnej są polskie media za granicą - promują język, służą integracji środowisk polonijnych.....”. W odpowiedzi na później zadane pytanie dlaczego w tym roku dokonano tak drastycznych cięć właśnie na media padło „...media same muszą znaleźć fundusze poprzez zdobywanie reklam”. A strona merytoryczna nie jest ważna?

Podsumowując zaprezentowaną wizję MSZ można powiedzieć, że znalazły się tam obszary, które dla Polonii i Polaków są bliskie, ale jest wiele kontrowersyjnych, które należałoby przedyskutować w ramach partnerstwa, o którym tak wiele się mówiło.

POLONIA KLIENTEM A NIE PARTNEREM

Na zakończenie chciałabym poruszyć pewien wątek wystąpienia pani minister Pełczyńskiej-Nałęcz Poruszył on bardzo przedstawicieli środowisk polonijnych, którzy byli na sali obrad.

O ile Minister Radosław Sikorski w swoim wystąpieniu dziękował za wszystkie krytyczne uwagi, jakie przekazaliśmy w czasie posiedzenia senackiej Komisji ds. Emigracji i Łączności z Polakami za granicą mówiąc: „zapewniam, że weźmiemy je pod uwagę”, to tej finezji zabrakło pani minister, której wypowiedź cytuję w całości:

„Ja chciałabym tu abstrahować od tego, gdzie się znajdują pieniądze, czy one się znajdują w MSZ, czy w Senacie..... Chcę powiedzieć o pewnej figurze relacji z częścią Polonii, podkreślam z częścią. Stworzyliśmy sytuację, w której część Polonii może przyjechać do Polski i ustawić się w pozycji krytykującej, oskarżającej..... To nie jest relacja partnerska. Ja sobie nie wyobrażam sytuacji, w której przedstawiciele MSZ albo szanowni państwo senatorowie przyjechaliby do któregośkolwiek kraju zamieszkania przez Polonię i zaczęli na nią narzekać. To nie jest relacja partnerska. Relacja partnerska jest wtedy, kiedy to jest relacja równa, wzajemnej współpracy, korzyści a nie klienta petenta. Tak nie powinno być. Powinna być otwarta debata o to, co mamy razem zrobić, jakie projekty byłyby optymalne dla rozwoju Polonii. Inaprawdę nie chodzi o to, że to się odnosiło do MSZ. Ja usiłuję państwu uświadomić po prostu..... to jest jeden z elementów relacji z Polonią, który osobiście uważam za szkodliwy i dla państwa polskiego i Polonii. Należy od takiej formuły odchodzić, dlatego że ona ustawia tę Polonię w pozycji klienta, a tym samym pozycji roszczeniowej, nie w pozycji równoprawnego w pełni szanowanego partnera. Nas z kolei taka forma ustawia w kategoriach „powinniśmy”, a nie robimy coś razem dla dobra wspólnego”.

„LEPSZA” I „GORSZA” POLONIA

Patrząc całościowo na tę wypowiedź, osoby nieznające realiów życia polonijnego mogłyby odnieść wrażenie, że ma ona jakiś sens. Niestety każde zawarte sformułowanie odbiega daleko od prawdy. Na samym początku wypowiedzi pani minister podzieliła nas, w tych lepszych i gorszych określając tych drugich, jako nie mieszczących się w standardach pani minister. To znaczy, jakim prawem prosimy o wyjaśnienie spraw nas dotyczących, jakim prawem zwracamy uwagę, że nie wszystko w scenariuszu dla nas napisanym przez MSZ działa poprawnie poza granicami kraju. W swoim wystąpieniu pani minister czterokrotnie wymieniła słowo „partner”, a gdzie jest ten partner? Środowiska polonijne na całym świecie od lat zabiegają o taką pozycję z przedstawicielami z kraju. Od lat mówią o potrzebie wspólnej debaty, wzajemnej współpracy, wspólnych projektach, o relacjach partnerskich. Przestańmy mówić puste słowa, zacznijmy działać.

Najbardziej poruszyła przedstawicieli polonijnych wypowiedź określająca nas mianem „KLIENTA”, uważamy ją za obraźliwą. Nie taką pomocą Polonia zachodnia przez dziesiątki lat wspierała nasz kraj. Gdy zaistnieje taka potrzeba, a w przeszłości było ich wiele, była jest nadal otwarta na wszelką pomoc tak finansową jak i międzynarodową. Nigdy kraju nie rozliczała i nigdy nie ośmieliłaby się określić naszych rodaków mianem „KLIENTA”. Przykro, że po 25 latach Wolności, o którą myśmy też walczyli, dowiedzieliśmy się, kim jesteśmy.

Na zakończenie chciałabym podkreślić, że pieniądze na działalność polsko-polonijną pochodzą od polskiego podatnika, objęte są ustawą i powinny być przekazywane zgodnie z przeznaczeniem, czyli na działalność polsko-polonijną, a tak do końca nie jest, i oto jest spór.

Tekst **HELENA MIZINIAK**, Zdjęcia **Archiwum EUWP**



Helena Miziniak jest prezydentem Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych.

DEBATA Z MSZ NA TEMAT POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ MA CHARAKTER MONOLOGU

Na 62 posiedzeniu Komisji Senackiej do spraw łączności z Polonią w czerwcu br. dyskutowano m.in. decyzję z 2012 r. przejścia decyzyjności rozdziału środków finansowych na dofinansowanie środowisk polonijnych z Senatu do MSZ, likwidację stacji TVP Polonia i zastąpieniem jej kanałem dostępnym wyłącznie poza granicami kraju o nazwie TV Polska oraz relacje organizacji polonijnych z Polską.

"POLONIA" SIĘ NIE PODOBA

Minister Radosław Sikorski zaproponował zmianę nazwy Polonia na diaspora, oznaczające osadzenie się przedstawicieli danego narodu pośród innych narodów lub wyznawców innych religii. O ile w przypadku Żydów i ich długiej historii integracji na łonie innych kultur czy Ormian, Greków lub Ukraińców, diaspora ma solidne semantyczne znaczenie rozrzuconych ziaren tego samego emocjonalnego owocu, o tyle w wypadku Polonii zabija bezdyskusyjnie pozytywne znaczenie polskiej emigracji.

Dodatkowe pytanie rodzi się w kontekście niezrozumiałego stwierdzenia Pana Ministra, że ... diaspora polska to wszyscy, którzy Polsce dobrze życzą... czyli aby należeć do diaspory nie trzeba mieć koniecznie polskich korzeni...?

W przypadku Pana Ministra przybrana forma dyskusji stwarza pozory konstruktywnego dialogu, jednak Pani Minister Pełczyńska Naęcz odziera bezlitośnie Polonię z jej romantycznego, emigracyjnego odzienia z ułanem i flagą w tle.

Relacje Polska a Polonia to według niej nie partnerstwo lecz rola petenta w urzędzie do spraw datków dla pokrzywdzonych.

Oczywiście że z emocjonalnego punktu widzenia kim innym jest Polak z Litwy, Ukrainy, Estonii czy Łotwy, który nie miał wpływu na geopolityczny wizerunek nowej Europy ale to ich można od biedy nazwać diasporą bo pozostali poza ojcowizną i ciągle istnieją jako solidna grupa narodowościowa na terenie innego państwa. Kimś zupełnie innym z patriotycznej perspektywy jest Polak emigrujący za chlebem czy potrzebą lepszego jutra, co nie oznacza jednak rezygnacji z biało czerwonego tła z literami Polonia



Już dwa lata temu (PN 6/2012) pisaliśmy o wizji współpracy Ministra Sikorskiego z Polonią zamieszczając powyższą ilustrację. Jest ona wciąż aktualna, a o tym, że Minister dalej "miesza" wśród nas przekonujemy się cały czas.

w dowolnej czcionce.

Po co Polonia Polsce? Do kiedy z pokoleniowego punktu widzenia jesteśmy jej przedstawicielami i do jakiego momentu jesteśmy dla Polski przychodem a nie kosztem? Czy Polonia to jedno, no maksymalnie dwa pokolenia, a diaspora ma oznaczać nieśmiertelnie złoty emblemat historii narodu na obczyźnie? Wiemy doskonale z marketingu Kotlera, że istnienie na rynku rynkowych wartości to 4P: price, product, place, promotion i może piąte - personal. Bez wkładów w marketing wartości narodowej za granicą znikamy z mapy świata, tak jak Nokia czy Eriksson, które w pewnym momencie nie zrozumiały strategii rozwoju w warunkach XXI wieku.

CZY CHCEMY BYĆ DIASPORĄ?

Diaspora jest gorsza, bo kiedy Polonia to patriotyzm, strzecha, łany zboża, bocian, powstania i duma narodowa, ta pierwsza pozostaje niestety przez swoją fundamentalną formę jądrem nienawiści dla innych grup z obszaru danego państwa. Wartości ponadnarodowe przekonań innej grupy narodowościowej czy wyznaniowej nie przekonują zazwyczaj gospodarzy i powstaje konflikt przekładający się na otwartą wojnę racji. Te ostatnie jednak są zdefiniowane prawem gospodarza a nie gościa.

Określenie Polonia ma charakter patriotyczny, jest w nim spora doza dumy narodowej. Chyba Pan Minister nie chce także zmienić naszego hymnu i sprawić

Umarła Polonia, niech żyje diaspora?

abyśmy śpiewali „Marsz, marsz diaspora”? A jeśli dialog Pana Ministra z Polonią ma nie tylko stwarzać pozory ale być konstruktywnym – może by warto było zapytać samą Polonię co o tej zmianie sądzi, czy czuje się Polonią czy diasporą?

Polonia czy diaspora to nie tylko pytanie o etymologię nazwy lecz także o ilość środków ekonomicznych potrzebnych do sprawnego funkcjonowania środowiska polskiego poza granicami ojczyzny. I albo mamy zadowolonego rodaka za granicą dumnego z przynależności do narodu albo oponenta ze stałym wrzodem malkontentstwa.

OSŁABIĆ INTEGRACJĘ Z KRAJEM?

Organizacje polonijne są oczywiście różne, od klubu wesolego kombatan-ta do wielbicieli Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, ale wszystkie działania z flagą w tle biało-czerwonym podnoszą naszą rangę na świecie i są elementem emocjonalnego marketingu, który nie pozwala zniknąć Polonii.

TV Polska Diaspora nie będzie naszą ulubioną stacją telewizyjną, chyba nawet nie znajdzie się na naszej ulubionej liście programów. Ponieważ minister Sikorski nie planuje aby ta stacja była odbierana w Polsce, nasi Rodacy w Polsce nie będą wiedzieli co dzieje się na świecie wśród Polonii, przepraszam – diaspory polskiej.

Ale może o to chodzi panu Ministrowi? Osłabić integrację Polonii z Polską i zniwelować świadomość o Polonii w Kraju jest, przyznajemy z perspektywy lat na polonijnej emigracji, idealnym pomysłem na wyrzucenie na śmietnik historii wielu milionów dusz. Te jako rzecz niematerialna i niezmiernalna okiem i szkiełkiem mędrca nie stanowią zagrożenia dla środowiska i nie muszą być poddane historycznemu procesowi recyklingu, co oczywiście cieszy Warszawę.

Tekst JANUSZ SZKWAREK

Przyp. redakcji:

Przew. Rady Polonii Świata Jan Cytowski stwierdza : ...Wiele kontrowersji w naszym środowisku budzi użyte w Pańskim wystąpieniu sformułowanie „diaspora”, które
ciąg dalszy str. 23

Roztańczona Eskilstuna

Organizacja członkowska Zrzeszenia, Związek Polaków w Eskilstunie zorganizował Polski Festiwal Tańca Ludowego, który odbył się 30 sierpnia w Parken Zoo w Eskilstunie.

Festiwal był rezultatem współpracy trzech zespołów: Zespołu Folklorystycznego „Piaśtowie” ze Sztokholmu, Grupy Folklorystycznej „Pokolenia” z Biłgoraju oraz Polonijnego Zespołu Pieśni i Tańca „Lasowiacy” z Zurichu. Zespoły współpracują w ramach projektu Unii Europejskiej „Różnymi się pięknie”. Członkowie tych grup tanecznych są Polakami lub przedstawicielami Polonii.

Tancerze zaprosili na godzinny występ, w którym dominowała radość i energia, a piękne kolory strojów ludowych rozświetlały scenę.

Organizatorami koncertu byli: Związek Polaków w Eskilstunie, Parken Zoo i Eskilstuna Kommun.

Tekst JOLANTA THUNELL



Klub Seniora

W Malmö rozpoczął działalność Klub Seniora „Ognisko” przy współpracy ze Związkiem Szerzenia Kultury „Dom Polski”. Głównym celem działalności Klubu jest aktywizacja i integracja osób dorosłych i starszych.

Pierwsze spotkanie odbyło się 4 września, a następne odbywać się będą w każdy pierwszy czwartek miesiąca.

Spotkania w klubie będą dobrym sposobem na poznanie nowych i ciekawych ludzi i rozwijanie swoich zainteresowań.

W programie są także prelekcje na różne ciekawe tematy, nauka obsługi komputera, tabletów i telefonów komórkowych, gry i zabawy towarzyskie.

Klub zaprasza wszystkich zainteresowanych, w każdy pierwszy czwartek miesiąca o godz. 15-ej, w lokalu Studieförbundet, Ystadsgatan 53 w Malmö.

Więcej informacji u prezesa Klubu Evy Josefsson, 0720 05 24 40.



„Kwiaty Polskie” są widoczne w Malmö...

Ognisko „Kwiaty Polskie” zostało uhonorowane flagą szwedzką, którą podczas uroczystości 6 czerwca na Stortorget odebrały Teresa Sygnarek i Natalia Gruszczyńska z rąk burmistrza Malmö Kenta Anderssona.

W Dniu Święta Narodowego Szwecji i Dnia Flagi Szwedzkiej „Kwiaty” wzięły także udział w korowodzie przez Malmö.



Grupę w naszych pięknych i barwnych strojach ludowych prowadziło przez miasto dwóch dumnych szwoleżerów, Aleksander Mochalski (z lewej) i Henrik Potok.



...i działają aktywnie na rzecz utrzymania polskiej tożsamości

Ognisko rozpoczęło cykl obozów szkoleniowych pt. Jestem dumnym Polakiem.



Na zdjęciu Kevin Caban prezentuje książki, z których młodzież uczy się historii Polski.

**ŚWIATOWY ZLOT
POLONII ŻEGLARSKIEJ
W KAMIENIU POMORSKIM.
CHCEMY TU WRÓCIĆ!**



Kierunek Polska

**Czas jaki się przytrafia to nierzadko pomysł,
który należy rozwinąć na pełnym wietrze.**

Kilka lat temu, Lomma. Niewielki port jachtowy w południowej Szwecji. Niewielki, jak na Szwecję. Bo tu przyzwyczailiśmy się już do portów liczących tysiące miejsc, a mimo to, zachowujących ciepłą, kameralną atmosferę i wysoki standard. Portów, w których każdy żeglarz znajdzie przyjazne miejsce w powrocie z morza.

Ciepły letni dzień i spotkanie kilku zupełnie nieznanych sobie osób – polskich żeglarzy mieszkających w Szwecji już wiele, wiele lat. To wtedy właśnie rodzi się inicjatywa powstania klubu, który zrzeszał by żeglarzy polonijnych w Szwecji.

Zaledwie kilka miesięcy później powstaje Yacht Klub Polonia Malmö, który po kilku latach działalności staje się niewątpliwie jedną z najprężniej działających organizacji polonijnych o żeglarskim charakterze. Z roku na rok klub zjednuje sobie coraz więcej sympatyków nie tylko na terenie Szwecji, ale i innych Polonusów mieszkających poza Polską.

Nic dziwnego, skoro żeglarstwo jest niczym bajka, w której główną rolę grają nie tylko żagle, wiatr, woda, ale również ludzie, którzy spotykają się w portach całego świata. Jeśli raz ulegniesz pasji, nie oddasz jej z powrotem - bo żeglarstwo to rodzaj wolności, której nadajemy rytm, której się poddajemy. Świat beztroski i czas, którym oddychamy. Chwile, które stają się przepustką do życiowej wolności, przestrzeni jaką warto się dzielić.

Bo żeglarz ma jedną drogę - wiatr i woda, a ląd staje się piękną przystanią między falami. Jakże jednak ważną i jakże istotną.

POD SZWEDZKĄ BANDERĄ - W SERCU ZAWSZE BIAŁO CZERWONY ŻAGIEL

Kilka lat działalności i aktywnej promocji polskiego wybrzeża wśród skandynawskich żeglarzy, pozwoliło na szwedzką przychylność i zaciekawienie Szwedów polskim wybrzeżem. Światowy Zlot Polonii Żeglarskiej w Kamieniu Pomorskim to już nie tylko polonijne załogi na obcych banderach, ale i liczna grupa szwedzkich żeglarzy oraz tych, którzy zawitali



Rozmowom nie było końca. Komandor Yacht Klub Polonia Malmö, Andreas Henriksson (z lewej) dzieli się wrażeniami kolejnego dnia zlotu z Bronisławem Karpińskim, burmistrzem Kamienia Pomorskiego.

do Polski drogą morską po raz pierwszy. 18-20 lipca 2014 r. wpisał się bardzo przyjaźnie nie tylko we wspomnienia uczestników, ale też obserwatorów wydarzenia. Ciepło, przychylność i serdeczna gościnność władz Kamienia Pomorskiego i Mariny Kamień Pomorski, to niesamowicie miły czas, jaki dane nam było spędzić we wspólnym towarzystwie. Dla tych, którzy żeglowali z nami nie pierwszy raz, ciepła atmosfera, luz, dystans to nic nowego. Nic w tym dziwnego, skoro trzon klubu stanowią żeglarze, którzy długie lata jeszcze przed powstaniem YKPM dzielili czas kotwicząc wspólnie w niejednym porcie.

Do tej magnetycznej, żeglarskiej fali w dniach zlotu dołączyli żeglarze z San Francisco, Chicago, Bremy, Toronto, Kopenhagi i Londynu. Istotnym aspektem stał się udział członków największej na świecie organizacji zrzeszającej żeglarzy, Svenska Kryssarklubben. To efekt prowadzonych przez YKPM prelekcji o polskich portach wybrzeża zachodniego w Szwecji. Część członków tej organizacji brała udział również w zlocie w Świnoujściu, który miał miejsce dwa lata temu.

Prelekcje pod hasłem: „Kierunek Polska”, przygotowane i prowadzone przez Henryka Grynfelda, Sławomira Skowrońskiego i Jacka Bojanowicza, cieszyły się sporym zainteresowaniem wśród szwedzkich amatorów żagli. Dla nas to nie tylko promocja Polski, ale i nowe przyjaźnie, ciekawe kontakty, a przede wszystkim - niepowtarzalna, żeglarska atmosfera.

Zlot w Kamieniu Pomorskim wypełniło ponad dwadzieścia jachtów, a i spora grupa uczestników dotarła na miejsce drogą lądową. W zaledwie jeden dzień port zapełnił się jachtami i choć w większości na niebiesko-żółtej banderze, to serca wielu z żeglarzy pozostaną zawsze biało-czerwone. Polski orzeł, gala flagowa i gościnne biało-czerwone banderki pod prawym salingiem, stały się wdzięcznym symbolem przekazu polskości.

MIĘDZY SYMPOZJUM A POLSKĄ GOŚCINNOŚCIĄ. CZY WARTO INWESTOWAĆ W ŻEGLARSTWO?

Przyjęcie przerosło nasze oczekiwania. Już w piątek, kiedy na miejsce zlotu dotarły wszystkie jachty, ugoszczono nas wieczorem przy grillu. Część uczest-



Przyjęcie w ratuszu. Od lewej: Andrzej Jędrzejewski - wiceburmistrz Kamienia Pomorskiego, Henryk Grynfeld - sekretarz YKPM, Bronisław Karpiński - burmistrz i Andreas Henriksson komandor YKPM.

ników zlotu gościła również na słynnym, kamieńskim koncercie organowym w za-
bytkowym kościele. W sobotę odbyło się
oficjalne otwarcie zlotu, podczas którego
obdarowano nas prezentami w posta-
ci miłych pamiątek z Kamienia Pomors-
kiego - ciepły gest! Fantastycznie przygo-
towany czas i niekończąca się serdeczność
gospodarzy. A już wieczorem pyszny ban-
kiet u burmistrza w miejskim ratuszu,
który przypomniał nam smak typowych,
polskich potraw, a nasi szwedzcy przyja-
ciele mogli do woli kosztować pierogów,
pajdy polskiego chleba ze smalcem czy
bajecznie przygotowanych ryb.

z jakimi spotykają się żeglarze w różnych
zakątkach świata. W sympozjum uczest-
niczyli również przedstawiciele władz
miejskich i prezes mariny Kamień Po-
morski. Po południu MKŻ OPTI Kamień
Pomorski zgotował nam najlepszą pod
żaglami zabawę na wodzie - nasi żeglarze
przesiedli się na malutkie łódki klasy
Optymist i podjęli sportowo zaciętą
rywalizację. Zwycięzcę wyłonił nie tylko
wiatr, ale i umiejętności – Jacek Bojano-
wicz nie miał sobie równych.

Było dużo radości, dobrej zabawy i peł-
nego słońca. Trzy dni doskonałej po-



Sekretarz YKPM Henryk Grynfeld w rozmowie z mediami - wstawki ze zlotu były w TVP Szczecin i w szczecińskim radiu.

Sobotni wieczór raczył nas muzyką szan-
tową, w wykonaniu zespołu w charakterze
a-capella.

Istotnym punktem stało się sympozjum,
w którym uczestniczyli przedstawiciele
klubów żeglarskich z różnych stron
świata, dzięki czemu mogliśmy znaleźć
się bliżej ważnych spraw i problemów

gody nie tylko na niebie, ale i w duszach
wszystkich, którzy mieli szczęście w tym
złocie uczestniczyć. Nie ominął nas
również udział w mediach, w których
zagościliśmy z kilkunutową własną
relacją.

Cóż możemy rzec? Z pełną wdzięcznoś-
cią, że Marina Kamień Pomorski to jedno

z miejsc na polskim wybrzeżu, którego
priorytetem jest nie tylko zapewnie-
nie wysokich standardów, ale i ciepła
gościnność. To port, w którym miejsce
znajdzie każdy żeglarz i do którego będzie
chciał powrócić. Sielankowo położony
port na Zalewie Kamieńskim, do którego
warto zawinąć. Miejsce, które pokazuje,
jak można bawić się żeglarstwem i że
warto w nie inwestować. Wpisuje się w to
nie tylko nasz zlot, ale i doskonała orga-
nizacja równoległe prowadzonych regat
z wysokiej światowej półki - Polish Match
Tour.

“U NAS JEST KLIMAT”

To hasło, które prawdziwie i doskonale
wpisuje się w Kamień Pomorski.

Światowy Zlot Polonii Żeglarskiej 2014
w Kamieniu Pomorskim stał się przy-
kładem imprezy, którą wypełniała ciepła
atmosfera i przyjazny czas. Przygotowa-
nie i organizacja zlotu to wytężona
praca nie tylko członków zarządu
YKPM - Andreeasa Henrikssona, Hen-
ryka Grynfelda, vice komandorów: Stana
Jankowskiego i Jacka Bojanowicza oraz
Malwina Michulki, ale i klubowiczów,
którzy zawsze wykazują wsparcie dla
wspólnych działań.

Z pełną wdzięcznością dziękujemy wła-
dzom miasta Kamień Pomorski za bard-
zo przyjazne przyjęcie Polonii i naszych
szwedzkich przyjaciół oraz za atrakcje
jakimi nas raczono. Szczególne po-
dziękowania kierujemy na ręce pana bur-
mistrza Bronisława Karpińskiego, jego
zastępcy pana Andrzeja Jędrzejewskiego
i pani prezes Mariny w Kamieniu Pomor-
skim - Edyty Matelskiej.

Dziękujemy klubowi MKŻ OPTI Kamień
Pomorski za fantastyczną organizację reg-
gat w klasie Optymist, które dostarczyły
nam wyjątkowych wrażeń, a dzięki któ-
rym wkradła się odrobina sportowej,
żeglarskiej rywalizacji.

Dziękujemy sponsorowi Pomorze Za-
chodnie, i wszystkim dzięki którym ten
zlot stał się dla nas nie tylko okazją do
spotkania i rozmów na temat żeglarstwa
w Polsce i poza jej granicami, ale też
czasem pełnym pozytywnych wrażeń
i sporej dawki uśmiechu.

Dziękujemy w imieniu YKPM, Svenska
Kryssarklubben i naszych szwedzkich
przyjaciół.

ciąg dalszy str. 21

PRZEKAZY PIENIĘŻNE POLAKÓW Z ZAGRANICY NIE SĄ PROPORCJONALNE DO KWOTY JAKĄ MSZ PRZEZNACZA NA WSPÓŁPRACĘ Z POLONIĄ

Poza granicami Polski przebywa przeszło 20 milionów Polaków. Cyfra ta waha się w zależności jakie parametry są stosowane do oceny, kto jest Polakiem a kto nie.

Bez względu na to czy liczba ta będzie 10, 15 czy 20 milionów jest to potężna armia ludzi, która na stałe lub okresowo przebywa poza granicami Polski.

MILIARDY ZŁOTYCH DO POLSKI

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej zmienił się status obywateli polskich wyjeżdżających z kraju. Europa i świat stanęły dla nich otworem. Miliony Polaków skorzystały z tej okazji i wyjechały z kraju aby poprawić swój byt. Obecność tak wielkiej ilości obywateli polskich w różnych krajach świata, wzbudziła zainteresowanie Polską, zwiększyły się wyjazdy turystyczne do Polski.

Polacy, którzy pracują za granicą, chociaż nie płacą podatków w Polsce, ślą do Polski pieniądze aby pomóc swoim bliskim, sumy te zmniejszają się w miarę ściągania rodzin do siebie, ale wciąż są one duże i ważne dla gospodarki polskiej.

Sumy te są nieproporcjonalne do sum jaki Rząd Polski przeznaczają na współpracę z Polonią i Polakami za granicą.

Pieniądze przysyłane do kraju przez Polaków pracujących za granicą (w mld zł): 2004 - 10,5; 2005 - 13,3; 2006 - 17,6; 2007 - 20,4; 2008 - 18,1; 2009 - 18,4; 2010 - 16,9; 2011 - 16,7; 2012 - 13,3.

POLSKIE TRANSFERY ZE SZWECJI

Co roku na prywatne konta mieszkańców Polski wpływa ze Szwecji suma ponad 418 milionów złotych. Są to pieniądze, które przesyłają swym rodzinom i bliskim Polacy mieszkający i pracujący w Szwecji. Takie wyliczenie opublikowała w Sztokholmie jedna z instytucji finansowych zajmujących się między innymi prywatnymi transferami pieniędzy w ponad 130 krajach świata. Suma co roku wysyłana przez mieszkających

Z ziemi szwedzkiej do Polski...



i pracujących w Szwecji imigrantów przekracza równowartość 1 miliarda 900 milionów euro.

Równa się to połowie sumy przekazywanej corocznie przez rząd szwedzki jako bezzwrotną pomoc rozwojową dla szeregu krajów świata. Podając takie liczby autorzy raportu zastrzegają równocześnie,

wspomagający co roku swych bliskich w kraju sumą równą ponad 360 milionów złotych.

ZNIKOME WSPARCIE DLA SZWEDZKIEJ POLONII

Polski MSZ przeznaczył w obecnym roku 52 miliony złotych na współpracę



Maria Olsson podczas Polonijnej Konferencji Gospodarczej w Warszawie.

iz na pewno nie udało się im uwzględnić wszystkich dokonywanych transferów gotówki.

Polacy w Szwecji znajdują się na drugim miejscu, jeśli chodzi o wartość sum corocznie przekazywanych do kraju pochodzenia. Wyprzedzają nas w tym tylko Irakijczycy, przesyłający do ojczyzny równowartość ponad 670 mln złotych. Za nami natomiast są Irańczycy,

z Polonią i Polakami za Granicą.

Jest to jedynie znikomo mały procent transferów gotówki do Polski tylko ze Szwecji.

W dodatku do Szwecji trafia tylko znikoma część z ogólnej kwoty 58 milionów. Według informacji z Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą, 52 procent z tej kwoty przeznaczana jest na wspieranie Po-

laków na Wschodzie, którzy stanowią jedynie 8 procent polskiej diaspory na świecie.

CZY BĘDĄ POWROTY?

Czy możemy liczyć na powroty tej ogromnej rzeszy Polaków, które wyemigrowały za granicę, bardzo w to wątpię.

Dysproporcje pomiędzy zarobkami w Polsce a w Szwecji czy w innych krajach UE są zbyt duże, poziom życia, poczucie bezpieczeństwa, warunki socjalne są na dużo wyższym poziomie.

Polacy nie tylko nie wracają, ale ściągają tutaj swoje rodziny. Szwedzki rynek pracy ma się dużo lepiej niż rynek pracy w Polsce.

Jak wynika z badań Eurostatu, co dziesiąta osoba pracująca w Polsce zarabia tylko tyle, by zaspokoić najbardziej podstawowe potrzeby.

„Biedapraca” to w Polsce plaga.

STAWIAMY NA MŁODZIEŻ

Mądra polityka państwa polskiego, pomoc w wychowaniu dzieci i młodzieży, dobrze funkcjonujące szkolnictwo za granicą i otwarte na młodzież struktury polonijne mogą spowodować, że do Polski za kilka lat wrócą ich dzieci, czy to na studia czy to jako młoda, dobrze wykształcona kadra inżynierska, naukowa czy ekonomiczna, która przyczyni się do przyspieszenia zmian struktur gospodarczych w Polsce i do ich modernizacji.

Ważne jest aby Polska nie zapomniała o swoich obywatelach przebywających czasowo lub na stałe poza granicami Polski. Stanowią oni wraz ze swoimi najbliższymi, którzy mieszkają w kraju wielomilionową grupę potencjalnych wyborców, mogących wpłynąć na politykę kraju i na jego rozwój gospodarczy.

Tekst **MARIA OLSSON**

Zdjęcie **GRZEGORZ SIĘCZAK**

Powyższy artykuł jest skrótem referatu wygłoszonego przez Marię Olsson na otwarciu XVII Polonijnej Konferencji Gospodarczej w Warszawie.

ciąg dalszy

Kierunek Polska

ATMOSFERA TO LUDZIE

To oni tworzą miejsce, czas i wspomnienia. Tylko trzy dni i to jedno wydarzenie, a ponad roczne przygotowania by dopiąć wszystko na ostatni guzik. Miejsce, które ceni swoją tożsamość, a za priorytet bierze sobie serdeczność mieszkańców i uśmiech na twarzach tych, którzy pojawili się tu po raz pierwszy czy zawitali ponownie - to dowód na to, że atrakcję turystyczną stanowi również atmosfera jaką tworzą ludzie, dzięki czemu miejsce staje się magnetycznym impulsem do powrotów. Świat, który malują ludzie bez patosu, poczucia wyższości czy znudzenia. Mówi się, że dom to ludzie, a nie miejsce.

W odniesieniu do Światowego Złotu Polonii Żeglarskiej w Kamieniu Po-

morskim, śmiało możemy rzec, że poza uroczą położoną mariną, kameralnym miastem i sielankową przyrodą, to właśnie ludzie czynią to miejsce wyjątkowym. W głowach rodzą się już przyszłe plany, czas i spotkania. Bo nie mamy wątpliwości, że warto rozwinąć żagle i oddychać pełnym wiatrem. Nie wiemy jeszcze gdzie, kiedy i jak, ale mamy pewność, że warto podążać drogą żeglarskiej pasji i promocji polskich marin, w których żeglarz czuje się jak we własnym, macierzystym porcie - jak w domu. Bo bywa, że miejsce, które wydaje Ci się na końcu żeglarskiego świata, staje się najpiękniejszym wspomnieniem. Chętnie będziemy tu wracać, bo tutaj jest klimat!

Tekst i zdjęcia **ALEKSANDRA JANISZEWSKA,**
YACHT KLUB POLONIA MALMÖ

POLECAMY

Agencja PolArt i Teatr Ateneum z Warszawy zapraszają
Francis Veber

Kolacja dla głupca



niedziela 5 października 2014 godz. 19.00

KOLACJA DLA GŁUPCA - to dwugodzinny spektakl, gdzie widzowie co chwilę wybuchają śmiechem, oglądając perypetie zamożnego wydawcy bestsellerów Pierre'a (Piotr Fronczewski), na którego pewnego wieczoru spada istna plaga nieszczęść: wypadł mu dysk w kręgosłupie, zostawia go żona, narzuca się niechciana kochanka, nęka kontroler podatkowy. A wszystko za sprawą cała czas usiłującego mu pomóc skromnego księgowego (Krzysztof Tyniec), którego Pierre uznał za wyjątkowego głupca i zaprosił na kolację specjalną, urządzaną z przyjaciółmi raz w tygodniu, której uczestnicy mają za zadanie przyprowadzić ze sobą jak najgłupszego gościa. W „Kolacji dla głupca” zawarte jest mnóstwo zaskakujących zwrotów akcji, przezabawnych sytuacji i dialogów, które nie pozwalają widzom na nudę. Do tego obsadę kapitalnej scenarii staowią chyba najbardziej utalentowani komediowi aktorzy Teatru Ateneum.

Bilety w cenie: 290, 330, 370 kr do nabycia w polskich sklepach:
Euro Deli-Hagsåtra, Polenspecialisten T-Centralen, Polenspecialisten Solna,
Polfood - Torsg. 49, Grimsta Livs-Vällingby, Supermarket Polonia-Såtra, Aricelblommor-Hallonbergen,
Ciao Bella-Vällingby lub na zamówienie przez telefon.

INFO: www.polart.se E-mail: info@polart.se
tel. 08-556 45 255, 0707 55 21 77, 08-91 91 54, 0704-25 79 48

Sponsorzy: Aricelblomor, DANCAD, Limblomstertjänst, Urząd M.St. Warszawa Biuro Kultury.

W piątkowy poranek, 30 maja, zainaugurowano międzynarodowy projekt „Różnimy się pięknie”, w którym biorą udział trzy zespoły folklorystyczne: z Polski, Szwecji i Szwajcarii. W sali Biłgorajskiego Centrum Kultury spotkali się wszyscy uczestnicy przedsięwzięcia.



Różnimy się pięknie

PROJEKT UNIJNY

Projekt „Różnimy się pięknie” realizowany jest przez trzy organizacje z trzech różnych krajów Europy. Elementem łączącym partnerów są wspólne zainteresowania folklorem, kultywowanie tradycji przodków, poznawanie kultury innych narodów, organizacja koncertów dla społeczności lokalnych i ponadlokalnych. Projekt polega m.in. na poznaniu tradycji kulturowych swoich partnerów, wymianie doświadczeń i poznanie nowych metod pracy z imigrantami w celu przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu i obywatelskiemu, pokazaniu piękna i roli tradycji kulturowych różnych narodów na tle wielokulturowej Europy.

W projekcie biorą udział: Grupa Folklorystyczna „Pokolenia” z Polski, „Lasowiacy” ze Szwajcarii oraz „Piastowie” ze Szwecji.

O różnorodności kulturowej mówili także przedstawiciele zespołów polonijnych krajów partnerskich: Szwecji i Szwajcarii. - Miarą demokracji jest poszanowanie przez większość praw mniejszości, jej prawa do utrzymania swej tożsamości kulturowej. Wszędzie tam, gdzie na tym samym obszarze koegzystują różne kultury we wzajemnym poszanowaniu, tam panuje pokój i zrozumienie, zwiększając tym samym bogactwo kulturowe tego obszaru - mówiła Maria Olsson ze Szwecji.

IMIONA DRZEW

Po konferencji zaproszono na otwarcie oficjalne otwarcie wystawy fotograficznej zatytułowanej „Strój regionalny - znak narodowy czy przeżytek”. Tego dnia wszyscy uczestnicy projektu odwiedzili także Miasteczko Na Szlaku Kultur Kresowych, gdzie odbyło się uroczyste sadzenie drzew, które otrzymały najpopularniejsze imiona występujące w danym kraju: Jan i Maria (Polska), Bogdan i Oksana (Ukraina). Szwedzi wybrali imiona z mitologii - Ask i Embla, Szwajcarię reprezentować będą imiona Reto i Heidi. Kulturę Izraela reprezentować będą imiona Izaak i Sara.



Zespoły biorące udział w projekcie unijnym, „Piastowie” ze Szwecji, „Lasowiacy” ze Szwajcarii i „Pokolenia” z Polski.



Taniec z butelkami na głowie, weselny taniec żydowski w wykonaniu zespołu „Pokolenia” z Biłgoraja.

W ramach projektu zespoły dały dwa koncerty dla mieszkańców regionu pokazujące piękno tradycji oraz folkloru polskiego, szwedzkiego, szwajcarskiego, ukraińskiego oraz obrzęd „Wesele Żydowskie”.

NASTĘPNY ETAP W SZWECJI

Następnie w ramach tego projektu zespoły przyjadą do Sztokholmu i Eskilstuny,

gdzie dadzą koncerty dla społeczeństwa tych miast w dniach 30 sierpnia (Eskilstuna Park ZOO) oraz 31 sierpnia (ABF Huset w Sztokholmie).

Projekt finansowany jest ze środków unijnych w ramach programu Grundtvig „Uczenie się przez całe życie”.

Tekst z artykułu Gazety Biłgorajskiej
Zdjęcia MARIA OLSSON

16 MAJA ODBYŁO SIĘ
JUŻ PO RAZ CZWARTY
POLSKO-SZWEDZKIE FORUM
Kobiet BIZNESU

Przedsiębiorczość, ekonomia, nowe możliwości i wyzwania

Ponad pięćdziesiąt uczestniczek z Polski i Szwecji obradowało w siedzibie Ambasady RP w Sztokholmie.

Głównym organizatorem konferencji był Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Sztokholmie, oraz Klub Kobiet Sukcesu „Sabat”. Współorganizatorami Forum byli: Szwedzko - Polska Izba Handlowa w Sztokholmie, Stockholm Business Region Development oraz Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

Głównym celem Forum było przede wszystkim zbliżenie polskich i szwedzkich środowisk biznesowych oraz wymiana doświadczeń w zakresie wspierania przedsiębiorczości kobiet. W ramach konferencji odbyło się seminarium o tematyce ekonomicznej oraz spotkanie kobiet-przedsiębiorców z Polski i Szwecji.

Tegoroczne Forum Kobiet Biznesu odbywające się pod hasłem nowe możliwości i wyzwania w UE zostało zainaugurowane przez Ambasadora RP w Szwecji, Adama Hałacińskiego. Gości przywitała również Liselott Hagberg, Wojewoda Södermanland oraz Eva-Louise Erlandsson Slorach, Pierwsza Wiceprzewodnicząca Sztokholmskiej Rady Miasta.

Sponsorem Forum była Firma Bukowski, która przekazała dla wszystkich uczestniczek Forum słynne już na całym świecie misie. Wieczorem Panie spotkały się na lampce wina z członkiniami Klubu Sabat i zarządem Ogniwa w lokalu klubowym T.P. Ogniwo. Natomiast w sobotę wszystkie uczestniczki Forum zostały zaproszone przez Stockholm Business Region Development na wycieczkę statkiem po Sztokholmie.

Podobnie jak pierwsze trzy edycje konferencji, które odbyły się w Uppsali, Mariefred i Sigtunie, również tegoroczną edycję w Sztokholmie należy uznać za niezwykle owocną i udaną, co podkreślały w rozmowach uczestniczki Forum. Dla wielu uczestniczek forum w Sztokholmie



W pierwszym rzędzie siedzi od lewej: Eva-Louise Erlandsson Slorach, 1:a wiceburmistrz Sztokholmu, Liselott Hagberg, wojewoda Sörmland, Catharina Alpkvist, przewodnicząca Sveriges Kvinnolobby, Eliza Roszkowska-Öberg, posłanka w szwedzkim parlamencie i Barbara Sośnicka, Radca Minister, Konsul RP w Sztokholmie.

nie było okazją do nawiązania kontaktów międzynarodowych – okazuje się, że obecnie stosunkowo niski procent kobiet przedsiębiorców podejmuje współpracę poza krajem swej działalności. Uczestniczki Forum potwierdzały, że spotkania zainspirowały je do zainteresowania się współpracą zagraniczną.

Kontakty powinny mieć wymierny skutek w realizacji wspólnych przedsięwzięć gospodarczych.

Nawiązana została również współpraca między instytucjami wspierającymi małe i średnie przedsiębiorstwa w Szwecji i w Polsce.

Tekst i zdjęcie **MARIA OLSSON**

Organizatorzy:



ciąg dalszy ze str. 16

Polonia umarła, niech żyje diaspora?

ma zastąpić używany dotychczas tradycyjnie termin „Polonia i Polacy za Granicą”. Jest to szczególnie kwestionowane w kontekście wyjaśniającego stwierdzenia: „diaspora polska to wszyscy, którzy Polsce dobrze życzą”.

Niepokoją również, akcentowane często ukłony w stronę „Polonii nieorganizowanej” przy jednoczesnym niedocenianiu zasług i osiągnięć „Polonii zorganizowanej”.

Czyżby Polsce przeszkadzała zorganizowana Polonia?...

Zacytowana wypowiedź jest urywkiem listu przewodniczącego Rady Polonii Świata do Ministra Sikorskiego z dnia 28 lipca br. z Toronto.

ZESPÓŁ FOKLORYSTYCZNY
OGNISKA „KWIATY POLSKIE”
PREZENTOWAŁ NA
FESTIWALU W GRECJI
POLSKI I SZWEDZKI FOLKLOR

Kwiaty Polskie pod greckim niebem

Średnia grupa zespołu „Kwiaty Polskie” wzięła udział w Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Folklorystycznych w Neos Marmaras w Grecji. W festiwalu brały udział zespoły z 14 krajów, m.in. z Polski, Rosji, Chorwacji, Gruzji, Serbii.

„Kwiaty Polskie” reprezentowały zarówno Polskę, jak i Szwecję w korowodzie zespołów przez miasto oraz podczas dwudniowych występów.

Na scenie festiwalowej usytuowanej w uroczym porcie w Neos Marmaras zespół zaprezentował polskie i szwedzkie tańce ludowe.

DWIE FLAGI

Dla naszych młodych tancerzy przejście z krakowiaka czy oberka do szwedzkiego schottisa jest sprawą jak najbardziej normalną i niekwestionowaną. Tak samo wystąpienie z polską flagą w jednej i ze szwedzką w drugiej ręce. Jest to rezultat pracy w Ognisku, gdzie



Maria Tatusch, choreograf zespołu prowadziła grupę Kwiatów Polskich w paradyzie przez miasto. Z polską flagą Joanna Linde, ze szwedzką Sylwia Potyraj.

krzewimy polską tożsamość narodową przy jednoczesnym poszanowaniu kultury kraju zamieszkania.

Tekst i zdjęcia **TERESA SYGNAREK**



Część zespołu w szwedzkich strojach narodowych, od lewej Nicole Waniurska, Natalia Gruszczyńska, Sara Linde, Sylwia i Maja Potyraj.



Wiele gromkich braw zebrał Adrian Neuman, najmłodszy tancerz Kwiatów Polskich, który z ogromnym zaangażowaniem wczuł się w rolę Tatara - Lajkonika.

20 LAT DOŚWIADCZENIA W POLIGRAFII

GRAPHICHOUSE[®]
d r u k a r n i a o f f s e t o w a

ul. Zyndrama z Maszkowic 26
71-024 Szczecin, Polska
tel. +48 91 483 46 76
ghouse@ghg.pl
www.ghszczecin.pl

Od ponad 20 lat realizujemy potrzeby naszych Klientów zarówno polskich jak i zagranicznych. Dzięki nabytemu doświadczeniu z powodzeniem realizujemy nawet najbardziej nietypowe zlecenia. Nowoczesny park maszynowy umożliwia skrócenie czasu realizacji zamówień do niezbędnego minimum przy jednoczesnym zachowaniu najwyższych standardów jakości.

Zapraszamy do współpracy.



dołącz do nas



Pełna oferta na
www.ghszczecin.pl

LINKES BILSERVICE

i SKÅNE, Malmö -Arlöv

Serwis
i naprawy
z gwarancją!



- Gratisowy transport w promieniu 20 km od warsztatu!
- Samochód zastępczy podczas naprawy.
- Fachowa obsługa po polsku.

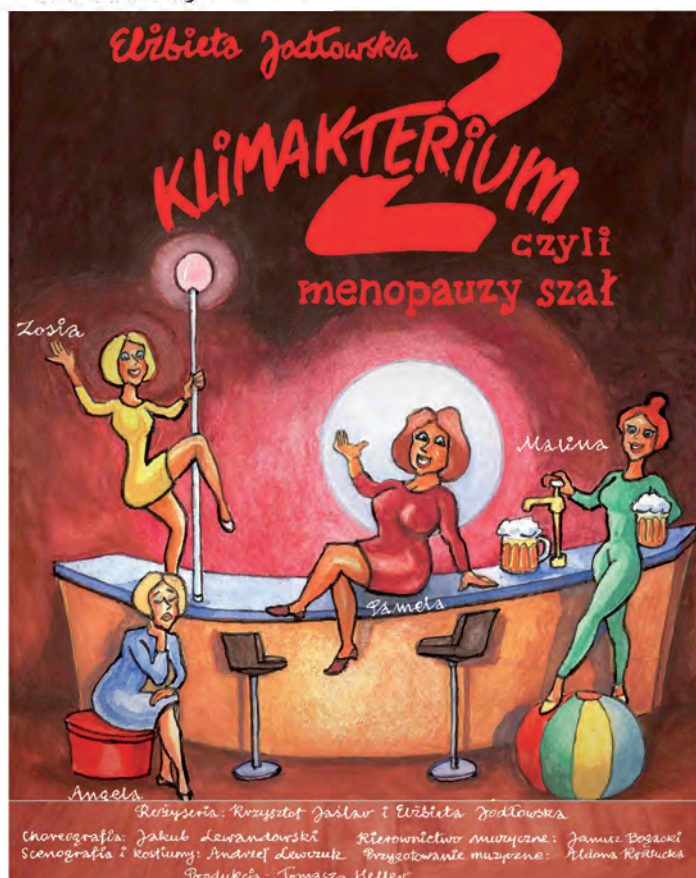
www.linkesbilservice.se linkesbilservice@hotmail.com

Jerzy Linke 040 43 42 65 0735 84 33 74

Kvarngatan 20, 232 34 Arlöv, pon - piątek 9 - 18, sobota 10 - 13

POLKA
ideell kulturförening

www.polka.nu



sobota, 18 października 2014 godz. 18.00
sala UARDA Scandic Hotell LUND

bilety i informacje:

Krystyna: 0706 416 100

Edyta: 0709 760 310

cena biletu: 300 kr

Zofia: 0705 677 440

Julita: 0709 182 256

„Niemen mniej znany” - to projekt zainicjowany przez córkę Czesława Niemena, w którym artystka pragne przybliżyć szerszej publiczności twórczość swojego taty, tę mniej znaną, mniej rozpowszechnioną. Są to utwory, które powstawały na przestrzeni lat i znalazły się na takich albumach jak „Terra deflorata” czy „Spod chmury kapelusza”. Jest to wspomnienie klasycznych pieśni Czesława Niemena we współczesnych aranżacjach.

W ubiegłym roku podczas festiwalu w Opolu, oryginalny i niezwykły występ Natalii Niemen zrobił furorę. Podczas koncertu nie zabraknie też kilku największych „hitów” Czesława Niemena takich jak „Jednego serca”, „Dziwny jest ten świat” czy „Płonąca stodoła”.

Dzięki mieszance przeszłości z przyszłością występ może podobać się widzom w każdym ... absolutnie każdym wieku.

Bilety w cenie: 270 kr do nabycia we wszystkich polskich sklepach:

Euro Deli-Hagsåtra, Polenspecialisten T-Centralen, Polenspecialisten Solna, Polfood - Torsg. 49, Polska Delikatesser - Zinkensdamm, Polska Delikatesser Artpol-Åkersberga, Grimsta Livs-Vällingby, Polska Livsmedel-Södertälje, Polsk Supermarket-Jordbro, Supermarket Polonia-Såtra, Delikatesser-Fitja C, Matbutik Tumba-Storvreten, Aricelblom-mor-Hallonbergen, Kamski-Malmskillnadsg. 45, Ciao Bella-Vällingby lub na zamówienie przez telefon.

INFO: www.polart.se E-mail: info@polart.se

tel. 08-556 45 255, 0707 55 21 77, 08-91 91 54, 0704-25 79 48

Sponsorzy: Aricelblom, DANCAD, Limbblomstertjänst.

Drogie Panie!

Jest jeden problem w naszym życiu, który ŻADNEJ z nas nie ominie!!!

I aby się z nim pogodzić trzeba już zacząć edukację - to dla tych młodszych Koleżanek.

Starsze Koleżanki mogą skonfrontować swoje, nie zawsze miłe, doświadczenia.

Czas również przygotować do tego naszych Panów, by nie doznali zbyt wielkiego szoku i nie zaczęli oglądać się za młodszymi modelami.

I dlatego chcąc zadowolić WSZYSTKICH - już teraz proponujemy zarezerwowanie wieczoru na ważne szkolenie... z humorem!

Niektórzy zaliczyli wcześniej pierwszą edycję kabaretu, która miała miejsce w second-hand shopie.

Tym razem akcja toczy się w pubie, prowadzonym przez jedną z czterech bohaterek KLIMAKTERIUM.

Gwarantujemy wspaniałą zabawę, zarówno dla Pań, jak i Panów i zapraszamy na menopauzy szła!

Organizator: Agencja PolArt



PİTR BARON - SAKSOFOŃ / TOMASZ KALWAK - INSTR. KLAWISZOWE / IREK GŁYK - PERKUSJA / ADAM SZEWCIK - GITARA / WOJTEK GĄSIOR - BAS

sobota 25 października 2014 godz. 19.00

Södermalms Konferenslokal

Götgatan 87 T-Skanstull



www.polenia-zop.eu

ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI
POLSKA RIKSFÖRBUNDET I SVERIGE
UNION OF POLISH ASSOCIATIONS IN SWEDEN

Organizacja członkowska w: / Medlem i: / Member of:
Europejska Unia Wspólnot Polonijnych / Europeiska Unionen av Polska Förbund / Union of Polish Communities in Europe
Rada Polonii Świata / Världsrådet av Poloniasamfund / Council of World Polonia
SIOS / Samarbetsorgan för etniska organisationer i Sverige / The Cooperation Group for ethnic Associations in Sweden

Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji (Polska Riksförbundet i Sverige) jest otwartym, demokratycznym związkiem organizacji polonijnych, mających siedzibę i działających na terenie Szwecji. Celem Zrzeszenia jest integracja środowiska polonijnego, popularyzacja i wspomaganie oświaty i kultury polskiej, reprezentowanie interesów członków wobec władz polskich, szwedzkich i międzynarodowych oraz ich integracja ze społeczeństwem szwedzkim.

Zarząd Zrzeszenia

Prezes Zrzeszenia	Teresa Sygnarek	Sekretarz II	Krystyna Jagielska Gasińska
Kasjer	Jadwiga Malocco	Członkowie Zarządu	Danuta Zasada, Urszula Pilat, Jerzy Walczak
Wiceprezes	Maria Olsson	Prezes Honorowy	Tadeusz Adam Pilat
Sekretarz I	Janusz Szkwarek	Rewizorzy	Mariola Sygulska, Grażyna Zalisz

Organizacje członkowskie Zrzeszenia (w porządku alfabetycznym)

Inkubator Talentów Polonijnych, Göteborg
Danuta Zasada, danutaz23@wp.pl
fb: Inkubator Talentów Polonii Szwedzkiej

Klub Kobiet Kreatywnych, Arlöv
Margaretha Denik, margaretha.denik@hotmail.com

Klub Seniora „Ognisko”, Malmö
Eva Josefsson, eva.josefsson@hotmail.com

Koło Przyjaciół WOŚP, Malmö
Janusz Szkwarek, j.sz@comhem.se
fb: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy Malmö

Koło Przyjaciół WOŚP, Sztokholm
Anna Karaś, anna2507@wp.pl
fb: WOŚP Stockholm

Koło Przyjaciół WOŚP, Göteborg
Darek Zasada, darcu195@gmail.com
fb: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Göteborg

Koło Związku Oficerów Rezerwy RP im. Józefa Piłsudskiego, Sztokholm
Mieczysław Hapoński, mieczyslawhaponki@wp.pl

Krąg Przyjaciół Hufca, Sztokholm
dh Jan Potrykus, jan.potrykus@comhem.se

Międzynarodowy Zespół Dziecięcy „MALWA”, Norrköping
Jolanta Lejman, mamas@telia.com
www.malwasweden.com

Ognisko „KWIATY POLSKIE”, Malmö
Teresa Sygnarek, teresa.sygnarek@gmail.com,
www.kwiaty-polskie.se

POCOS, Polski Klub Olimpijski w Szwecji, Malmö
Tomasz Oleskow, tomasoleskow@hotmail.com
www.pocos.se

POLKA ikf, Malmö
Edyta Tomczak, edytat@gmail.com, www.polka.nu

Polonia Falcons FF, Sztokholm
Jerzy Walentynowicz, poloniafalcons@gmail.com
www.poleniafalcons.se

Polonijny Klub Dyskusyjny „Dialog”, Malmö
Małgorzata Rudomino, mrudomino@hotmail.com

Polski Klub Kobiet Sukcesu „Sabat”, Sztokholm
Joanna Janasz, joannajan@telia.com, www.sabat.se

Polski Klub Motocyklowy „POLISH RIDERS”
Pawel Ratajczyk, pawel@comhem.se
www.polishridersmc.com

Polski Związek Kulturalny, Göteborg
Jadwiga Malocco, jadwiga.malocco@comhem.se
www.pzk.nu

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy „WISŁA”, Olofström
Katarina Fojtuch, katarinafojtuch@gmail.com

Polskie Ognisko „PIAST”, Landskrona
Urszula Pilat, t.a.pilat@bredband.net

Polskie Towarzystwo Kulturalne „POLONEZ”, Västervik
Agnieszka Os, agnieszkaos@telia.com, www.polonez-se.com

Polskie Towarzystwo Teatralne, Sztokholm
Ewa Nordin, enordin@tele2.se

Polski Związek „SAWA”, Karlshamn
Przemysław Walczak, tifyo@go2.pl

Towarzystwo Polaków „OGNIWO”, Sztokholm
Maria Olsson, maria.olsson@ogniwo.se, www.ogniwo.se

Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Polskiej, Sztokholm
Andrzej Młynarczyk, andrzej.mlynarczyk@globalnet.net

Zespół Folklorystyczny „Piastowie”, Sztokholm
Grażyna Piątek, piastowie@hotmail.com, www.piastowie.se

Związek Polaków, Eskilstuna
Jolanta Thunell, jolanta.thunell@globalnet.net

Związek Szerzenia Kultury DOM POLSKI, Malmö
Wiesława Baranowska, wieslawa63@hotmail.com

Yacht Klub Polonia, Malmö
Andreas Henriksson, info@ykp.se

Znamy się na ubezpieczeniach. I mówimy po polsku.

U nas ubezpieczysz między innymi Twoje mienie, samochód, dzieci a nawet otworzysz ubezpieczenie emerytalne.
Krótko mówiąc – ubezpieczamy wszystko na czym Ci zależy.

Zadzwoń do nas i porozmawiaj o ubezpieczeniach i o oszczędzaniu w Twoim własnym języku.

0771-58 59 08

0771-58 59 08

Folksam

COMVIG

Billigt, billigt, billigt.



POLENEXPERTEN

25 lat w branży czyni ekspertem
Najlepsze ceny za najwyższej jakości podróże.

Organizujemy wycieczki grupowe i indywidualne, tematyczne i zdrowotne, sanatoria, spa, wellness, konferencje czy golf.
U nas znajdziesz wszystko.

Nowość! Wyjazdy rodzinne na wyjątkowych warunkach.
Zadzwoń, wyślij maila - szybko damy odpowiedź.
info@polenexperten.se - 040 10 05 65

Jesteśmy licencjonowanym agentem Związku Międzynarodowych Przewoźników Lotniczych (IATA (International Air Transport Association))

FACHOWE I SZYBKE TŁUMACZENIA



Szwedzki, polski, angielski – w obie strony.

Dokumenty prywatne, urzędowe, ekonomiczne, techniczne i inne.

Pomoc w pisaniu pism i podań do urzędów szwedzkich.

tel. 0708 411 286 infoswepol@gmail.com